

Powstaje dokument o Zdzisławie Jaskule

W Łodzi trwają zdjęcia do „Księża robotniczej Łodzi”, filmu dokumentalnego o Zdzisławie Jaskule, zmarłym w ubiegłym roku poecie, tłumaczu, reżyserze oraz dyrektorze Teatru Nowego w Łodzi. - Zależy mi na tym, żeby pokazać kim był, za co ludzie go lubili, za co nie lubili - mówi reżyserka Aleksandra Rek.

MICHAŁ KWIATKOWSKI

Aleksandra Rek to dokumentalistka, w przeszłości związana z łódzkim od-



Zdzisław Jaskuła

ziałem TVP. Jej „Księża robotniczej Łodzi” powstaje w ramach Stypendium Artystycznego Prezydenta Miasta Łodzi. Pomysł Rek na zrealizowa-

nie filmu to opowiedzenie historii Jaskuły poprzez jego żonę. - Nie chciałam robić takiego typowego filmu biograficznego. Pomyślałam, że jeżeli „Księża robotniczej Łodzi” ma być emocjonalny, oddziaływać mocno na widza, to jedynym wyjściem jest zrobienie czegoś takiego poprzez Sławę.

Rek wspomina, że kiedy pierwszy raz przyszła do wdowy po Zdzisławie Jaskule, ta była lekko wystraszona. - Z tego, co wiem, do tej pory nie wypowiadała się w mediach po śmierci męża. Ta tragedia cały czas w niej tkwi. Ale od samego początku bardzo się polubiłyśmy. Od razu powiedziałam, że chciałabym, żeby to ona była główną bohaterką tego filmu. Duża część zdjęć do filmu zostanie zrealizowa-

na na ul. Wschodniej, przy której mieszkał Jaskuła. Weźmie w nich udział m.in. jego córka. - Plus głosy komentujące, wspominające różne anegdoty - mówi Rek i dodaje: - Nie chciałabym, żeby to był film, który będzie mówił po kolei o życiu Zdzisława. Nie o to chodzi. Bardziej zależy mi na tym, żeby pokazać kim był, za co ludzie go lubili, za co nie lubili. Nie chodzi o to, żeby robić laurkę, ale żeby opowiedzieć troszkę głębiej o człowieku.

Głównym dźwiękowcem filmu jest łodzianin Włodek Cięciel. Za zdjęcia odpowiada mieszkający w Krakowie Jeremi Grzywa. Przygotowanie filmu to cztery dni zdjęciowe plus dokrętki, podczas których do kamery

wypowie się m.in. Jan Klata. Wcześniej filmowcy odwiedzili m.in. Andrzeja Seweryna.

Jedną z osób, która także pojawi się w filmie, będzie Joanna Podolska, dyrektorka Centrum Dialogu im. Marka Edelmana. - Dla mnie Zdzisław Jaskuła był zawsze legendą Łodzi. Mnóstwo osób przyjeżdżało tutaj właśnie do niego. Czy to poeci, literaci, pisarze, dla których jego mieszkanie przy ul. Wschodniej było jednym z najważniejszych miejsc w tym mieście. Taką trochę ambasadą poezji. Zdzisława bardzo brakuje i będzie brakować - wspomina Podolska. ●

Film ma trwać 50 minut. Planowana data premiery to jesień tego roku.